

POSTANOWIENIE

Dnia 10 kwietnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 10 kwietnia 2024 r.
wniosku Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 13 marca 2024 r.,
o przekazanie sprawy zażaleń na postanowienie Prokuratora Prokuratury
Rejonowej Olsztyn - Południe w Olsztynie o umorzeniu dochodzenia w sprawie [...],
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

**przekazać sprawę zażaleń na postanowienie Prokuratora
Prokuratury Rejonowej Olsztyn - Południe w Olsztynie o
umorzeniu dochodzenia w sprawie [...], do rozpoznania Sądowi
Rejonowemu w Ostródzie.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 13 marca 2024 r. (sygn. akt II Kp 303/24) po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 13 marca 2024 r. w sprawie z zażalenia Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Olsztynie oraz Krajowego Niezależnego Samorządowego Związku Zawodowego „A.” z siedzibą w W. na postanowienie Prokuratora Prokuratury Rejonowej Olsztyn-Południe w Olsztynie o umorzeniu dochodzenia w sprawie [...] zwrócono się w trybie art. 37 k.p.k. o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu. Uzasadnieniem wniosku jest okoliczność, że postępowanie przygotowawcze dotyczyło pracownika Sądu wnioskującego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Przepis art. 37 k.p.k. jako wyjątkowy nie podlega interpretacji rozszerzającej. Nadmierne jego wykorzystywanie może podważać zaufanie do niezależności sądów i niezawisłości sędziów. Dlatego wskazuje się, że odstąpienie od zasady rozpoznawania sprawy przez sąd właściwy miejscowo może nastąpić tylko w razie zaistnienia sytuacji jednoznacznie świadczącej, że pozostawienie sprawy w gestii tego sądu sprzeciwiałoby się dobru wymiaru sprawiedliwości. Dobro wymiaru sprawiedliwości przemawia za tym, aby w każdej sprawie zachowany został standard konstytucyjny rozpoznania jej przez sąd właściwy według procedury, w której się ona toczy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP).

W niniejszej sprawie taki przypadek występuje. W ocenie obserwatorów wymiaru sprawiedliwości decyzje procesowe w sprawie mogłyby budzić emocje i podejrzenia, że sąd w sprawie karnej pracownika tegoż sądu, nie jest obiektywny. Pomimo braku rzeczywistych podstaw takich wnioskowań odbiór tego typu spraw w społeczeństwie wymyka się racjonalizacji i często właśnie emocje i chęć doszukiwania się „drugiego dna” prowadzą do ocen, które niepotrzebnie obciążają wymiar sprawiedliwości.

Wydaje się racjonalną zasadą przyjmowanie w orzecznictwie Sądu Najwyższego w sprawach rozpoznawanych w trybie art. 37 k.p.k., że jeżeli stroną procesu jest m.in. sędzia czy pracownik sądu - ten sąd nie powinien orzekać w sprawie. Stanowi to przejaw dbałości o owo dobro wymiaru sprawiedliwości, jakim jest z jednej strony efektywność postępowania (zaistniałe wyłączenia poszczególnych sędziów od rozpoznania sprawy) oraz wizerunek sądu jako organu niezależnego, z którym orzekają niezawisli sędziowie, co do których nie można czynić zarzutu, iż w swojej służbie kierują się pozamerytorycznymi kryteriami.

Z tych względów uznając, że dobro wymiaru sprawiedliwości przemawia za przekazaniem sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, Sąd Najwyższy przekazał ją do Sądu Rejonowego w Ostródzie.

[J.J.]

[ms]

